

PRENUMERATA.

W Łodzi:
Rocznie...
Półrocznie...
Kwartalnie...
Miesięcznie...
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE...
Prenumerata na „Dziennik Łódzki” w Warszawie...

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jedno wiersz politem lub za jego miejsce 6 kop., z następnym wraicie...
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stale 3 wierszowe ogłoszenia...

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dziś: Księgundy K. P.
Jutro: Piotra Ap. w Okow.
Wschód słońca o godz. 4 m. 18. Zachód o godz. 7 m. 33.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI:
ULICA PAŃSZ MEYERA Nr. 9 (314 C).
Adres telegraficzny:
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie.
Rękopisy nadsyłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Numer następny wyjdzie we wtorek.

Zwrot cła 1).

B.

Przepisy o porządku rewizyj i przepuszczenia przez granicę wyrobów bawełnianych, wywożonych ze zwrotem cła od bawelny i innych materiałów surowych.

(Zatwierdzone przez zarządzającego ministerium skarbu dnia 6 czerwca 1892 r. tymczasowo na rok 1892.)

1) Rewizya celną towarów bawełnianych, przeznaczonych na wywóz za granicę ze zwrotem cła od użytej do ich wyrobu bawelny i innych materiałów surowych, uskutecznia się w fabrykach i składach towarowych, lub też na komorach.
2) Fabrykanci i kupcy, życzący sobie, ażeby rewizya przeznaczonych na wywóz za granicę towarów bawełnianych była dopelniona w fabryce lub składach, znajdujących się w miejscu stałego służbowego zamieszkania kontrolera celnego, zaświadczają o tem piśmiennie w specjalnie do tego zaprowadzonej księdze sznurowej, wysyłanej przez departament celny, przyczem, dla uniknięcia nieporozumienia, oznaczają dzień i godzinę, w której to uskuteczni.

3) Kontroler przystępuje do rewizyj towarów w tym samym porządku chronologicznym, w jakim wpływały zawiadomienia. Ustępstwa od tego przepisu mogą być dopuszczane tylko za zgodą osób interesowanych, a także w tych wypadkach, jeśli zalekierowane do rewizyj towary, po przybyciu do fabryki lub składki kontrolera, okazały się nieprzygotowanymi do rewizyj.

4) Fabrykanci i kupcy, życzący sobie, żeby rewizya ich towaru uskuteczniła była poza obrębem miejsc stałego służbowego zamieszkania kontrolera, zwracają się z takim zawiadomieniem piśmiennie lub telegraficznie do osoby, której powierzone będzie ogólne zawiadywanie rewizyją celną przeznaczonych do wywozu tkanin bawełnianych, która to osoba poleci odpowiedniemu kontrolerowi dopelnienie wszystkich czynności rewizyjnych w fabrykach lub składach, wskazanych przez zawiadamiającego.

5) Polecenie wyjazdu dla czynności rewizyjnych z miejsca stałego zamieszkania służbowego kontrolera wykonywa się po załatwieniu wniesionych do księgi (art. 2) zawiadomień miejscowych fabrykantów i kupców.

1) Patrz nr. 164 „Dziennika”.

6) Przed skonstatowaniem ilości i gatunku towaru, stosownie do ustępów a, b i c punktu 1 Najwyższej zatwierdzonej w d. 3 (15) lutego 1892 uchwały rady państwa o zwrocie cła od bawelny, kontroler obowiązany jest przekonać się, że przedstawiony do rewizyj towar wyrobiony jest wyłącznie z bawelny. Przymieszka innych materiałów dopuszcza się tylko w zarobieniach surowu.

7) Przystępując następnie do określenia gatunku towaru, kontroler powinien kierować się następującymi zasadami:
a) Za towary bawełniane surowe i bielone uważa się tylko takie, w których o prócz zabarwienia brzegów tkaniny, stempli, kolorowych znaków fabrycznych, paszków niestanowiących wzoru w tkaninie i apretury, choćby lekko zabarwionej, niema żadnych materiałów farbiarskich.
b) Za towary bawełniane, farbowane na kolor czerwony adryanopolski, uważają się takie, w których prawdziwy lub sztuczny barwnik marzanny (krapu) utrwalony jest w całej masie przędzy lub tkaniny, chociażby na zabarwionym w ten sposób granicie były następnie wydrukowane wzory innymi farbami. Wyroby tego rodzaju mogą mieć kolor czerwony rozmaitych odcieni *).

*) Znamiona, dające możność odróżnienia farbowania adryanopolskiego od zafarbowania na kolor czerwony innymi barwnikami, są następujące:
1) Przędza i nici, zafarbowane na kolor czerwony adryanopolski, wydają zapach oleju szorstki i w dotknięciu są tłuste; przy traktowaniu ich eterem można wykryć obecność tłuszczów.
2) Mochny spirytus 96° Tr. nie działa na przędzę i tkaniny, zabarwione na kolor adryanopolski, nawet przy ogrzaniu do temperatury wrzenia, podczas gdy towary, zabarwione niektórymi innymi farbami węglowymi, tracą kolor pod działaniem spirytusu, przyczem farba przechodzi w roztwór.
3) Kwas solny, o tęgosi 1° B., przy zwykłej temperaturze, a nawet przy nagraniu 40° C., nie zmienia czerwonego koloru adryanopolskiego, podczas gdy zabarwienie innymi czerwonymi farbami węglowymi, przy takim traktowaniu, przechodzi w kolor żółty, o prócz zabarwienia farb kongo, które, pod działaniem słabego kwasu solnego, przybiera charakterystyczny kolor niebieski.
4) Przy gotowaniu tkanin lub przędzy, zafarbowanych na czerwony kolor adryanopolski w tęszym kwasie solnym, lak farbiarski rozkłada się na części składowe, przyczem wydziela się farba, która, pod działaniem amoniaku, przybiera barwę niebiesko-foletową.

5) Tkaniny i przędza, zabarwione na czerwony kolor adryanopolski, nie zmieniają się pod działaniem sody grzającej o tęgosi 1° B., nawet przy dłuższym ich gotowaniu, przyczem płyn alkaliczny przybiera tylko słabo czerwona barwę z odcieniem foletowym; tosame towary, zafarbowane nie na kolor czerwony adryanopolski, przy takiej operacji tracą barwę.

6) Nakoniec, tkaniny i przędza, zafarbowane nie na kolor czerwony adryanopolski, pod działaniem kwasu azotowego, o tęgosi 6° B., jedne tracą kolor, inne pozostają czerwonymi; adryanopolskie zaś zafarbowane czerwone zmieniają się w barwę różnobarwczą.

7) Wszystkie inne wyroby bawełniane, niepodlegające pod określenia zawarte w poprzednich punktach a i b, powinny być uważane za drukowane lub farbowane na kolor czerwony nieadryanopolski.

8) Pod rzeczywistą wagą tkanin bawełnianych należy rozumieć wagę samego towaru, bez wewnętrznych wałków drzewnianych, ramek, okładek i innego opakowania, o prócz naklejonych etykiet, przyszytych płatków lub kartek z napisami, sznurków, tasiemek lub wstążek, używanych przy opakowywaniu handlowem towaru, celem uniknięcia rozsypania się jego w drodze podczas przewozu.
9) Przy określaniu rzeczywistej wagi przędzy i nici bawełnianych, nawiniętych na szpulki, krążki, gilzy papierowe i t. p., waga tych przyborów do opakowania potrąca się z ogólnej wagi ich z towarem i w tym celu przeważa się, według wskazówek kontrolera, pewien procent opakowania.
10) Po określeniu wyżej wskazanymi sposobami gatunku i ilości towarów, kontroler przystępuje do ich ostemplowania, przyczem, nakładając obok wyciśniętego stempla fabrycznego stemple celny, uważa, żeby ten ostatni był zupełnie dokładny i kolorem farby odpowiadał wymaganiom u wagi do art. 100 ust. handl. wyd. 1887, t. j. aby na towarach białych i jasnych stemple celny był ciemny lub czarny, a na towarach czarnych, lub ciemnych — biały, lub czerwony.
Na przędzę i nici skręcone, wywożone w paczkach i motkach, stemple celny może być wyciśnięty obok fabrycznego, na kartkach papieru, naklejonych na węzły sznurków, któremi obwiązane jest opakowanie; nitki i przędza, wywożone na gilzach, szpulkach i t. p., powinny być przedstawiane do rewizyj, po zaopatrzeniu już przedtem w stemple nie tylko fabryczne, lecz i celne, według przepisanej rysunku, sporządzone i nałożone na towar przez samych właścicieli towaru.
11) Po ostemplowaniu, towar opakowany się ostatecznie w skrzynię, beczki, kosze, bele i t. p. pomieszczenia, przyczem kontroler dopelnownie, żeby pomieszczenia te były dogodne dla nałożenia plomb celnych, t. j. żeby po nałożeniu tych plomb, towar nie mógł być wyjęty z opломbowanych pomieszczeń, ani też zamieniony bez naruszenia plomb, lub uszkodzenia sznurków, na których są one zawieszane.
12) Plombowanie skrzyń, beczek i innych podobnych pomieszczeń, uskutecznia się u ich pokrywy i dna, tak, żeby sznurki z drutem objął kolejno przewiercone brzegi z jednej strony boku i pokrywy, z

niemach tu już osiadłych, zrobili w tych dniach pierwszy najazd na Łódź. Nie przybyli wprawdzie osobiście, ale przysłali... swoje utwory.

Chęć mówić o garście obrazów i obrazków malarzy warszawskich, które rozpoczęły tu sprzedawać, w swoim saloniku prywatnym, p. B. Wilkoszewski.

Projekt założenia instytucyj artystycznej w Łodzi niejednokrotnie był już poruszany. A niedawno „Dziennik” donosił, iż projekt ten już dojrzał i w postaci stałej wystawy obrazów ma się ukazać łodzianom na jesieni.

To zatem, co u p. Wilkoszewskiego dają nam dziś oglądać, uważać chyba trzeba za coś chwilowego. Ale felietonista, nie mający nic wspólnego ze wszelkimi przedziałami i farbiarniami, powinien i taki objaw chwilowy przyjąć z radością.

Okrzyk więc radości kładę tu publicznie, ale jednocześnie przypilam — małą i dużą wagę.

Nic nie wiem, zgąd i jak przywędrowały tu obrazy warszawskie na tę prowizoryczną wystawę. Muszę wszakże przyznać, iż zawstydzilem się za dobrze mi znajomych warszawskich synów Apollina, gdym któregoś dnia przeglądał utwory, które tu do nas, jako pierwszy podjął, przybyły.

Niel... to nie to, czegośmy oczekiwali od artystów warszawskich!

Wszystkie obrazy i obrazki, jakie się przysłali do ścian saloniku p. Wilkoszewskiego, noszą zbyt wyraźnie ślady roboty naprędcy, rzuconej w chwili nudy lub dobrego humoru... Czyżby artyści z Warszawy istotnie dobronolnie zgodzili się na takie zaprezentowanie swoich talentów w sąsiedniej im Łodzi?...

Prócz krajobrazu p. Józefa Rapackiego, młodego, uader talentowanego, ale już, niestety, manierującego się artysty, i prócz jakiegoś malej gwiazki białna cyrkowego, rzuconej energicznym podziałem p. St. Wolskiego — na tej tymczasowej wystawce niema nic, godnego uwagi.

Artyści warszawscy nie powinni zapominać, że jeśli się pragnie zdobyć nową placówkę, należy ją zdobywać w dobrem uzbrojeniu!...

Wobec tego, że Łódź (jak wyżej) w powszednim swym stanie posiada... trunek przeciw wesołości, spotkajmy się więc dzisiaj wszyscy — w cieniściej Kwelli!...

LISTKI ŁÓDZKIE.

Od kilku tygodni w każdej cukierni spotykam znajomego, który mnie albo całkiem poważnie, albo na pół żartobliwie zapytuje:
— Proszę pana, dlaczego już tak dawno nie czytamy „Listków Łódzkich”?
Odpowiadam na to zazwyczaj krótko i wzziawo:
— Ot, dlatego, proszę pana, że... listków w Łodzi brak!

I czyż nie mówię prawdy?
Dość raz rzucił okiem na nasz gród bawełniany, aby się przekonać, iż w nim nietylko słowiki, ale nawet pospolite wróble nie mają należytego schronienia. Zgąd tu rwał listki, świeże i wone, i puszczał je wraz z numerem „Dziennika”, kiedy w naszej, pełnej gwaru i stuku, siedzibie łatwiej o niebotyczny komin fabryczny, aniżeli o ładajaką drzewinę!

Mam nadzieję, że po wrześniowej wystawie ogrodniczej na bruku łódzkim narodzi się wiele... listków, które będzie mi wolno zrywać i... przysyłać na bibule „Dziennika” szanownym czytelnikom. Stąd się to podobno za sprawą dzielnych ogrodników warszawskich, którzy noszą się z myślą przedstawienia p. prezydentowi projektu, jak i dlaczego wypadaloby

Tem dziwniejsze, iż przez te dymy i mroki pragnie się przedrzeć i zejść tu placówkę — muza.

Nie tylko bowiem stałe siedlisko obrał tu sobie teatr, ale po trochu zaczynają tu ściągac i inni, dla których wszelkie przedziałnie, apretury i tkalnie są instytucjami obojętnymi, i dla których wszelkie ma znaczenie, ot, naprzykład, przy... kupnie nowego garnituru!

Tacy właśnie ludzie, nie mówią o pio-

wymiany wagonów w punktach przecięcia się dróg żelaznych, ustanowione na zjeździe ogólnym po porozumieniu się z sobą dróg, okazują się niewystarczającymi przy zbyt wielkim nagromadzeniu się ładunków, skutkiem czego ładunki muszą leżeć na stacjach, — departament kolejowy zaproponował na przyszłość, aby w podobnych wypadkach i w razie napotkania trudności w przewożeniu ładunków donoszono mu o tem i określano takie normy wymiany wagonów z drogami sąsiednimi, jakie mogłyby zaspokoić potrzeby zwiększonego ruchu i odpowiadały maksimum sily przewozowej drogi. W celu zaś otrzymywania ścisłych wiadomości o wymiarach ruchu kolejowego w czasie właściwym i o wszystkich trudnościach, wynikających przy przewożeniu ładunków, departament polecił wszystkim zarządzającym drogami żelaznymi, aby w wypadkach nagromadzenia ładunków w zbyt wielkiej ilości i kiedy zajdzie potrzeba wysłania większej ilości wagonów na drogi sąsiednie, przesyłali mu codziennie telegraficznie dokładne informacje, nie czekając na oddzielne rozporządzenie departamentu.

× Kasa zjednoczenia służby kolei wiedeńskiej w roku zeszłym liczyła 3,680 uczestników i utrzymywała: 375 emerytów, pobierających pensję emerytalnych 126,038 rs. 80 kop., 439 wdów, pobierających płac 79,160 rs. 77 kop. i 214 sierot po nieznacznych, na wychowanie których wydatkowano 8,760 rs. 48 1/2 kop., tak, że ogółem pensje emerytalne wynosiły 213,960 rs. 3 1/2 kop. W ciągu roku sprawozdawczego kasa miała dochodu rs. 418,498 kop. 86 (składki uczestników rs. 172,746 kop. 42, dopłata towarzystwa drogi rs. 109,800, procenty od kapitałów rs. 117,893 kop. 55 i różne wpływy rs. 18,058 kop. 89) i wydatków rs. 232,500 kop. 1, dochody zatem dały rs. 185,998 kop. 85 przewyższy nad wydatkami. Majątek kasy w dniu 31 grudnia 1891 r. przedstawiał sumę rs. 2,851,715 kop. 65.

× W Zbiorze taryf ogłoszono taryfę (nr. 4732), dotyczącą podróży obywateli z wyjątkiem zniżkowej opłaty, obowiązującej od dnia 15 (27) lipca 1892 r. Pomijamy wymienione w taryfie 113 marszrutami, znajdując się następujące: 1) Warszawa (parost.) — Lublin — Chelm — Kowel — Odesa (parost.) — Eupatoria (parost.) — Sebastopol (parost.) — Jalta (parost.) — Sebastopol — Symferopol — Jekaterynosław — Znamienka — Fastow — Kowel — Brześć — Warszawa (teresp.). 2) Warszawa (Pr.) — Lublin — Chelm — Kowel — Kijów — Odesa — Eupatoria (parost.) — Jalta (parost.) — Sebastopol (parost.) — Teodozja (parost.) — Noworosijsk (parost.) — Batum — Tyflis — Władykaukaz — Wody mineralne — Rostow — Taganrog — Charkow — Kursk — Orel — Smoleńsk — Mińsk — Brześć — Warszawa (teresp.). 4) Warszawa (Pr.) — Lublin — Chelm — Kowel — Kijów — Odesa i t. d. jak w 3. 5) Warszawa (Pr.) — Lublin — Chelm — Kowel — Fastow — Znamienka — Jekaterynosław — Charyzsk — Rostow — Wody mineralne — Władykaukaz — Tyflis — Batum (parost.) — Noworosijsk (parost.) — Teodozja (parost.) — Jalta (parost.) — Sebastopol (parost.) — Eupatoria (parost.) — Odesa — Brześć — Warszawa (teresp.). 6) Warszawa (Pr.) — Lublin i t. d. jak wyżej (5), z powrotem: Odesa — Kijów — Brześć — Warszawa. 7) Warszawa (teresp.) — Brześć — Kijów — Odesa (parost.) — Eupatoria i t. d. jak 3. 8) Warszawa (teresp.) — Brześć — Odesa (parost.) — Eupatoria — Sebastopol i t. d. jak 3. Opłata za te podróże jest dla pierwszej 30%, dla wszystkich innych 40% zniżoną. Oprócz tego wchodzi Warszawa jeszcze w 12 innych marszrutach ogólnych ze zniżką 30—40%.

× W Petersburgu, Moskiewie i Warszawie urządzają się centralne biura obrachunków dróg żelaznych pomiędzy sobą, gdyż przy obecnym urządzeniu sprawa ta zabierała za dużo czasu.

× Pewne konsorcjum wiedeńskie wystąpiło z myślą utworzenia banku kolejowego dla Austrii pod nazwą „Eisenbahnbank“. Zadaniem tego banku byłoby budować nowe linie kolejowe, lub dostarczać prywatnym przedsiębiorcom funduszy na budowę, dalej zakupywać akcje istniejących już towarzystw kolei lokalnych, wypuszczać obligacje i t. d.

Handel.

× Oddział herbaciany przy komorze warszawskiej ma być wykończony do dnia 10 sierpnia. Banderolowanie herbaty w Warszawie rozpocznie się dnia 15 sierpnia. W budynku urządzono obierając sznurami z wentylatorami najnowszej konstrukcji.

× Towarzystwo oczyszczania i wywozu okowity zakładu w Kaliszu filię składu swoich wyrobów.

× Minister skarbu, w wykonaniu uchwały rady państwa z dnia 16 czerwca 1890 roku o podciągnięciu personelu służby ak-

cyj do udziału w dozorze nad prawidłowym prowadzeniem przemysłu i handlu, pod datą 3-go lipca r. b. komunikuje izobom skarbowym i zarządom akcyzy wskazywając, w jakich warunkach wspomniany współdział ma być stosowany, a mianowicie: 1) Dozór nad prowadzeniem handlu i przemysłu zgodnie z przepisami ustawy handlowej mogą spełniać w granicach właściwego okręgu wszyscy urzędnicy akcyzy włącznie do kontrolerów, w wyjątkowych zaś razach nawet dozory akcyzy; 2) urzędnicy akcyzy winni w szczególności pilnować prawidłowości handlu w tych wypadkach, kiedy dany zakład pozostaje w jakimkolwiek związku z wyrobem lub sprzedażą przedmiotów obłożonych opłatami akcyzy, niezależnie wszakże od tego, może im być poruczony dozór nad zakładami przemysłowymi i handlowymi w ogóle, na prawach takich, jakie służą Inspektorom podatkowym, z wyjątkiem tylko generalnej instrykcji, w której do udziału wzywani być nie powinni; 3) urzędnicy akcyzy, z chwilą powierzenia im dozoru, otrzymują od właściwych izb skarbowych odpowiednie listy wierzitelne, dające im prawo rewizji danych zakładów w bliżej określonym okręgu; 4) porządek czynności i wzajemny stosunek izb skarbowych do urzędników akcyzy, ustanawiają w każdym okręgu prezesi tych obu władz, za wzajemnym porozumieniem się; 5) protokoły i akty, sporządzone przez urzędników akcyzy, co do wykreślenia przeciw ustawie handlowej, przedstawiane być powinny do dalszej decyzji izb skarbowych.

× Z Moskwy donoszą, iż, wskutek zwiększonego popytu z zagranicy, ceny wełny podniosły się i to dość znacznie. Podniósł się również w cenie jedwab. Podrożenie wełny i jedwabiu wywołało na rynku moskiewskim podrożenie wyrobów wełnianych i jedwabnych, które skutkiem tego nie znajdują chętnych nabywców.

× W Petersburgu otwarty będzie niezadługo skład koniaku, pędzonego z Jablecznika w Normandji.

× Towarzystwo handlowo-przemysłowe w Paryżu, które niedawno założyło wzorowe muzeum handlowe, zwróciło się do komitetów giełdowych w Petersburgu, Moskiewie i innych w Rosji, z prośbą o udzielenie mu pomocy w układaniu oddziałów muzeum, dla handlu zagranicznego. Organizacja muzeum paryskiego oparta jest na zasadach najnowszych; stanowi ono ognisko handlowe, za pośrednictwem którego mogą porozumiewać się z sobą negocjanci wszystkich krajów. W muzeum znajdują się pisma periodyczne wszystkich krajów, zawierające w sobie wiadomości o handlu, przemyśle, kursach głównych rynków pieniężnych i t. p.

× Posiedzenie komisji specjalnej w sprawie wywozu żyta i otrębów, zapowiedziane na dzień 26 lipca, nie odbyło się i rozstrzygnięcie tej sprawy odłożono na później. W każdym razie wywóz ma być wkrótce dozwolony.

Przemysł.

× Fabrykę wełny drzewnej zakłada we wsi Tatars, pod Lublinem, p. Gustaw Wierciński. Budowę gmachu fabrycznego już rozpoczęto.

× Fabrykę lalak, która z początku prowadzona będzie na małą skalę, założył w Kaliszu p. Jakób Fingerhut, Robotników specjalistów sprowadzono z zagranicy.

× „Grażdanin“ donosi, że ruscy fabrykanci wyrobów bawełnianych zamierzają utworzyć związek, na wzór istniejącego w Niemczech, w celu wspólnego rozpatrywania kwestyj, przedmysła tego dotyczących. Projekt ustawy związku jest już opracowany.

Pieniądże i kredyty.

× Jak donosi „Russkaja zisz“, sfery prawodawcze pracują nad nową ustawą o kasach pożyczkowo-wkładowych. Celem dania możności rękodzielnikom, wyrabiającym przedmioty „drobnego przemysłu, korzystania z kredytu taniego, istnieje projekt zezwolenia na wydawanie przez kasy pożyczkowo-wkładowe pożyczek rękodzielnikom, za poręczeniem trzech właścicieli domów miejskich. Najwyższy termin zwrotu pożyczki ma być sześciomiesięczny; najniższa suma, przyjmowana na amortyzację długu, będzie wynosiła 50 kop.

Stowarzyszenia.

× W Akermanie powstaje stowarzyszenie właścicieli winnic i fabrykantów wina, w celu ulepszenia uprawy krzewu winnego i organizacji zbytu winogron i wina.

Tramwaje.

× Podczas nadchodzącej zimy, na liniach drugiego towarzystwa tramwajowego w Petersburgu wprowadzone będzie na próbę opalanie tramwajów.

Wykształcenie przemysłowe.

× W Petersburgu ma być wkrótce założona pierwsza szkoła zegarmistrzów, przy której powstanie jedno-

czesnie fabryka zegarów, mająca konkurować z zagranicznymi.

Wystawy.

× Na mającej odbyć się w Petersburgu drugiej wystawie zabawek dziecięcych będzie zwrócona szczególna uwaga na gry kształcące.

Zjazdy.

× W jesieni, jak donosi „Nowoje wremia“, ma być zwołany zjazd przemysłowców chemicznych.

Z MIASTA.

Odpust. Dział parafii Wniebowzięcia N. M. P. obchodził odpust św. Anny.

Zmiany w duchowieństwie. „Warszawski dziennik“ donosi o następujących zmianach duchowieństwa archidiecezji warszawskiej: wikaryusza N. M. P. Loretańskiej w Warszawie, ks. Włodzimierza Wyrzykowskiego, mianowano administratorem parafii Legionice; b. wikaryusza parafii Jasienice, ks. Ludwika Szmiglewieza, wikaryuszem parafii Latowicz; wikaryusza parafii św. Antoniego w Warszawie, ks. Pawła Skolimowskiego, administratorem parafii Włoszynie; nowo-wyswięconych: ks. Seweryna Popławskiego, wikaryuszem parafii Borzeja; ks. Sergiusza Aleksandra Nowakowskiego, wikaryuszem par. Zgierz; ks. Stanisława Wesołowskiego, wikaryuszem parafii Grabów. Przeniesiono: wikaryusza parafii Jasienice, ks. Artura Florjana Czakę — na wikaryusza parafii Łęczyca; wikaryusza parafii Wniebowzięcia N. M. P. w Łodzi; ks. Kazimierza Sobulewskiego — na wikaryusza parafii Leszno; wikaryusza parafii Latowicz, ks. Maryana Jaźwińskiego — na wikaryusza parafii Góry św. Małgorzaty; ks. Karola Bliźniakiego — na wikaryusza parafii Skieriewicze; wikaryusza parafii Łęczyca, ks. Adolfa Jelowieckiego — na wikaryusza parafii Narodzenia N. M. P. w Warszawie; wikaryusza parafii Skieriewicze, ks. Stefana Rozuskiego — na wikaryusza parafii Wniebowzięcia N. M. P.; wikaryusza parafii Najświętszej M. P. i kapelana szpitala św. Łazarza w Warszawie, ks. Anrzeję Łępkowskiego — na wikaryusza parafii św. Krzyża w Warszawie; administratora parafii Sobików, ks. Ignacego Kuperskiego — na takąsamą posadę w parafii Przybyszew; administratora parafii Czerniewice, zakonnika OO. Bernardynów, ks. Alfonsa Radomskiego — na takąsamą posadę w parafii Białynin; wikaryusza parafii Modlna, ks. Juliana Tyszkę — na wikaryusza parafii Góry św. Małgorzaty; nadetatowego wikaryusza parafii Kamienna, ks. Ludwika Ulasiewicza — na wikaryusza parafii Kampanos; administratora parafii Białynin, ks. Franciszka Marcinkowskiego — na takąsamą posadę w parafii Parzęczew.

Dozór kościelny parafii św. Krzyża w Łodzi podaje do wiadomości parafian, co następuje:

Mając zatwierdzone już plany i anszlagi plebanii i domu dla służby kościelnej na sumę rs. 22,851 kop. 99, Dozór kościelny postanowił przystąpić do budowy. W tym celu, na zasadzie uchwały parafialnej z d. 22 kwietnia 1883 r., sporządził rozkład składek na mieszkających wspomnianej parafii, posiadających nieruchomości.

Dla uzyskania potwierdzenia władzy i prawomocności rozkładu, Dozór kościelny winien zachować §§ 28 i 29 instrykcji b. rady administracyjnej Królestwa z dnia 27 marca 1863 r. co do budowy parafialnych, a mianowicie:

1. Podług § 28 wspomnianej instrykcji o wymiarze i ilości składek, rozłożonej na parafian, Dozór kościelny podaje do wiadomości parafian przez przybicie na drzwiach kościoła, w miejscu do odczytania przystąpieniem, piśmiennego zawiadomienia z nadmienieniem, że rozkład przez każdego kontrybuenta może być przejrzany w kancelaryi parafialnej w ciągu 30 dni od chwili ogłoszenia niniejszego.

2. Podług § 29 tejże instrykcji, każdy z kontrybuentów, po przejrzaniu rozkładu, obowiązany jest, w dowód zaakceptowania takiego, stwierdzić go swoim podpisem, lub, jeśli znajdzie go przygotowanym niezgodnie z przepisami istniejącymi, zapisać na rozkładzie reklamację swoją.

3. Podług § 30, każdy kontrybuent, nie akceptujący rozkładu, ale też nie czyniący reklamacji na piśmie w ciągu dni 30, nie może takowej więcej podawać.

4. Po upływie 30 dni, Dozór kościelny podług § 31, rozpatrzywszy zgłoszone przeciwko rozkładowi reklamacje, o ile znajdzie je słusznymi, rozkład sprostuje, lub, w przeciwnym razie, reklamacje pozostawi bez skutku.

Nowa taksa. Niezadługo ogłoszoną będzie nowa taksa cen chleba i butek w mieście naszym.

Baraki. Kilku większych przemysłowców łódzkiej parafii postanowiło, na wypadek pojawienia się cholery w Łodzi, wzniesić po za miastem baraki choleryczne, specjalnie dla robotników fabrycznych.

Kwestya sanitarna. Dzięki energicznej działalności p. polcemajstra, miasto nasze szybko pozbywa się brudów i nieczystości. Najniebezpieczni nawet właściciele domów, pod naciskiem surowych rozporządzeń i czujności organów policyi, zabrali się gorliwie do oczyszczenia swych posesy. Podwórza, śmietniki i ustępy są starannie utrzymywane i dezynfekowane, zarówno jak ryzostyki i ścieki.

Nlema bacilusa. Z pracowni chemiczno-rozbiorowej, technologicznej i mikrokokpowej, pp. J. Boczkowskiego i S. Lipińskiego, otrzymujemy list następujący:

„Szonowny panie redaktorze! Ponieważ od kilku dni zgłasza się do laboratorium naszego wiele osób w celu obejrzenia „bacilusa cholerycznego“, upraszam przezo szonownego pana o umieszczenie w swem piśmie następującego wyjaśnienia:

„W dniu 21 b. m. naczelnik powiatu łódzkiego, wraz z lekarzem powiatowym, dr. Wieliczko, przyniesli do naszej pracowni fizyologiczno-bakteryologicznej słoik, zawierający służ z kieszek pewnej kobiety, zmarłej w Zgierzu; a ponieważ śmierć jej nastąpiła w przeciągu kilku godzin przy niektórych objawach, towarzyszących zwykłej cholery, proszeni zatem byliśmy o zbadanie przyniesionego służy, czy nie zawiera bacillusu przecinkowego Kocha.

„Podjąwszy się tej pracy, przeprowadziliśmy badanie na żelatynie i agarze, tak na płytkach jak i w probówkach, lecz ani z formy wyrosniętych kolonii, ani z badań mikroskopowych tychże kolonii, przy powiększeniu 2,000 razy, nie udało nam się bacilusa cholerycznego skonstatować nie mogliśmy, ale nawet niewiny przecinek cholera nostras“ nie był obecny.

„Badania nasze sprawdziło pięciu lekarzy przy spisaniu odpowiedniego protokołu. Na mocy powyższego, zapewniamy wszystkich, którzy się tym wypadkiem bardziej zainteresowali, że dotychczas w pracowni naszej bacilusa cholerycznego nie posiadamy.

„Z wyśokim szacunkiem
J. Boczkowski i S. Lipiński.“

10-ta dywizya wojsk, konsystujących w kraju łódzkiej, dnia 4-go sierpnia przybędzie na dwutygodniowe ćwiczenia pod Andrzejów, w powiecie łódzki.

Druty i słupy telegraficzne. Od kilku dni prowadzone są roboty około naprawy drutów telegraficznych i ustawienia nowych słupów, w miejsce starych, w obrębie naszego miasta. Ogółem ma być ustawionych 75 nowych słupów.

Pożar. Wczoraj, o godzinie 3 1/2, rano, spozatrzone dobywające się kłęby dymu z budynków, mieszczących się w tym posesy pod № 28 przy ulicy Zielnej. Palili się skład drzewa pp. Olszera i Szczelińskiego, położony pomiędzy posesyami pod № 26 i 28 przy ulicy Zielnej i posesy p. Olszera przy ulicy Cegielińskiej. Ogień ukazał się w jednym z rogów budynku, mieszczącego warsztaty ciesielskie i stolarskie. Płomienia w przeciągu bardzo szybkiego czasu objęły budynek i szopy, pod którymi znajdowały się drzewo budulcowe, oraz gotowy materiał, jako to: belki, ramy, deski i t. p. Ażeby niedopuszczyć ognia do posesy pod № 26, zerwano parawan, łączący ją z sąsiadującym posesy, w innych zaś, sąsiadujących ze składem posesyach, polewano wodą wszystkie budynki drewniane. Dzięki temu, powstrzymano płomienie, które, w przeciwnym razie, mogłyby rozprzestrzenić się bardzo szeroko. Z chwilą przybycia II-go oddziału straży ogniowej ochotniczej, skład drzewa płonął w całości, akcyę ratunkową przeto skierowano tylko na unięswojenie pożaru, co też w zupełności niebawem osiągnąć się dało. Prócz powyższego oddziału, na miejsce wypadku przybył oddział III-ci i I-szy, oraz oddział straży fabrycznej p. Poznańskiego. Straty w zgorszalem drzewie, materiale i budynkach obliczają na sumę około 8,000 rs.

Bawit onezjad, w mieście naszym, członek piotrkowskiego sądu okręgowego, p. Lesing, delegowany w kwestyi przeprowadzenia ekspertyzy, wynikłej z akcyi, wytoczonej przez firmę „Rzepkiewicz i Kohn“ przeciwko firmie „Blum i Ginsberg“ o wynagrodzenie strat, zrządzonych w roku zeszłym przez pożar w fabryce pozwaney firmy. W charakterze ekspertów ze strony zainteresowanych występowali pp.: Eisenbrunn, przemysłowiec, i P. Propeck, majster fabryczny, a nadto dawał swoją opinię, zawezwany przez sąd, jako ekspert, inżynier tutejszy, L. Lubotyński.

Nieszczęśliwy wypadek. Wczoraj, o godzinie 8-jej rano, plantem dojazdowej drogi żelaznej zakładów sechibierowkich, podjechała żona robotnika, pracującego przy budowie mostu, w pobliżu ulicy Włodzkiej. Dronik, wiedząc, że ma przed sobą parowóz, usiłował powstrzymać kobietę, lecz ta, nie zważając na jego perswazyje, podjechała naprzód. W tej chwili nadjechał parowóz, którego maszynista w śladu sposobu zatrzymał nie mógł, i kobieta dostała się pod koła, gdzie śmierć nastąpiła.

Martwe zwłoki. Na drodze do wsi Smoleńsk, pod Łodzią, znaleziono martwe zwłoki dziecka, 4-letniej, bez nóg, prawej rączki, a z lewą przy-

Właściciel. Ze śledstwa, przeprowadzonego przez władze miejscowe, okazało się, że zwłoki porucznika przed tygodniem służącego w miejscowych gwardyjskich, niemieckim Anna G. Według zeznań G., powiada ona w nocy dziesięć niedzielną, a b. n. się wstąpiła, porucznika je przy drodze tejże...

Pisarz w Andrzejewie, o którym donosiliśmy przed kilku dniami, wynikł z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem i zniszczył w zagrodzie Augusta Herbiga, Gotfryda, Wernera i Adolfa Banta następujące budynki: dom mieszkalny, stajnię, dwie obory, drwalnię, komórki i t. p. Budynki te ubezpieczone były na sumę rs. 700, straty jednak wynoszą o wiele więcej, a w samych przedmiotach niebezpiecznych rs. 600.

Zaginiony. W niedzielę poświadczył wyszedł z domu gnojowy lasu miejscowego, Haske, i detali nie powiódł. Wszelkie poszukiwania, podejmowane w celu odnalezienia go, spłyły na niczem.

Kradzież. Uprzedz, pomiędzy godziną 10 a 11 rano, do mieszkania pp. Polaskich, w domu p. Olszowskiego przy ulicy Solnej, dostali się złodzieje za pomocą otwarcia drzwi wtrychnem. Mimo białego dnia i ruchu, jaki panował na korytarzach, przechwili złodzieje zdołali unieść białizny wartości rs. 200.

KRONIKA POWSZECHNA.

* W ministerstwie sprawiedliwości podniesiono kwestję opracowania ogólnej instrukcji dla wszystkich okręgów sądowych, dotyczącej nadzoru nad więzieniami.

* **Prawit, wiadomik** ogłasza rozporządzenie Najwyższe o zmianie postanowień, dotyczących oddawania do przytulark w małoletnich i utrzymywania ich w tych przytularkach.

* Specjalna statystyka epidemii cholerycznej, prowadzona obecnie z całą dokładnością, wykazuje, jak donosi „Warszawski dziennik”, że prawie wszystkie wypadki śmierci wskutek epidemii zdarzają się wśród klas robotniczej; pomiędzy ludźmi, znajdującymi się w stanie zamożności, wypadki śmierci bywają bardzo rzadkie.

Warszawa.

Ministerstwu spraw wewnętrznych udzieliło koncesyj jednemu z lekarzy warszawskich na urządzenie i prowadzenie zakładu akusersko-ginekologicznego. Podług zatwierdzonego programu, zakład ma się składać z dwóch oddziałów: ogólnego (po rablu dziennie) i specjalnego z oddzielnymi pokojami, po 3 do 5 rs. na dobę. Do zakładu mogą być przyjmowane chore bezimiennie, lecz taka pacjenta winna jest wyczerpieć zapieczętowaną kopertę, w której należy pomyścić wszystkie dowody legitymacyjne. Oprócz pensjonarek, w zakładzie mogą utrzymywać porząd chore przychodzące, za opłatą 30 kop., biedne zaś bezpłatnie. Kierownikiem zakładu będzie lekarz-akuszer, dr. Leopold Wejzenburt.

„Warszawski dziennik” zawiadamia, iż na sezon zimowy w teatryku Eldorado w Warszawie osiada aż dwie trupy operetkowe: ruska i niemiecka. Pierwsza z nich będzie dawała trzy, druga zaś cztery przedstawienia tygodniowo.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

* **Wystawa w Chicago.** Dla zachowania charakteru międzynarodowej aroczystości na pamiątkę odkrycia Ameryki, usządzają wystawę w Chicago powielić myśl, aby w dniu otwarcia tej wystawy, t. j. 1-go maja 1893 r., wszelkie wystawione maszyny wprawione były w ruch ręką jedyniego dnia potomka Krzysztofa Kolumba, markiza Veragaa. Okazało się jednak, że podówczas wiek markiza, mieszkającego

go w Madrycie, nie dozwolił mu odbyć tak dalekiej podróży. Okoliczność ta nie powstrzymała jednak yankeów w chęci doprowadzenia projektu tego do skutku. Nie zrażając się niezmiernymi kosztami, postanowili połączyć wystawę z gabinetem markiza drutem telegraficznym. Tym sposobem, sgrzybiały potomek Kolumba sędziwie tylko gnieździ, umieszczony w ścianie swego gabinetu, a wszystkie maszyny wystawione w Chicago w ruch wprowadzone zostaną.

* **Kongres antropologiczny** w Brakseli otwartym będzie w d. 7-ym sierpnia. Jednym z najważniejszych punktów, które mają być rozstrzygnięte przez uczestniczących w kongresie lekarzy i prawników, będzie „konieczność wydania prawa obowiązującego, aby każdy, obwiniony w sprawach karnych, poddany był przedewszystkiem badaniom lekarskim”.

* **Wystawa berlińska.** Podobno ministerjum pruskie oświadczyło się także przeciw projektowi wystawy berlińskiej. Hr. Caprivi, który od początku był na przeciwnym, powiada, że trudno jest urządzać wystawę wbrew opinii sfer przemysłowych, lub jedynie z pobudek współzawodnictwa politycznego. Wobec rezerwy, zachowywanej przez rząd, widoki urządzenia wystawy powszechnej w Berlinie niemal znikają.

* **Wybuch Etny** odzyskał dawniejszą gwałtowność. Wielkie kamienie wylatują wysoko w powietrze wśród popiołu i dymu. Prąd powietrza jest przytem tak silny i gwałtowny, że w mieście drżą szyby w oknach. Wypływ lawy wzmożł się.

* **Wystawę ruską** ekazarów rzemieślniczo-artystycznej pracy kobiet, projektowanej w Paryżu, odłożono do wiosny 1894 r.

* **Przedstawienia oper Wagnera** w Bayreuth nie odbędzie się w roku przyszłym. Tak podobno postanowili delegaci, t. zw. „Wagner-Verein”, po skonstatowaniu, że wskutek wystąpienia 1,100 członków, finansie stowarzyszenia w opłakany znajdują się stanie, że nadto należy nowych przygotować śpiewaków, ponieważ obecni artyści na śpiewania ról „Lohengrina”, „Paeifala”, „Trystona” i t. d. pozostali sobie gardła, stracili głos, słowem — są już „nie do używania”.

* **Przy table d'hôte.** *Wierzęci gość!* Proszę pana, czy nie zechciałby objaśnić mnie, dlaczego gnieszcie w palcach jedną bułeczkę za drugą? Czy nie możecie pan wziąć sobie jedną z nich bez tej operacji?

Drugi gość. Nie, panie. Chęć wybrać-sobio najlepszej chrupkię.

Do niedługiej chwili! *Drugi gość.* Ależ to obrzydliwie! Bierzesz pan po kolei wszystkie wykałaczki, pakujesz w szpiz i umieszczasz napowrót w naczyniu, z którego wycisną się czerepki.

Tercyjszy gość. Chęć wybrać najlepiej zaostrzoną.

TELEGRAMY.

Petersburg, 29 lipca. (Ag. półn.). „Grażdanin” donosi, że minister skarbu już trzeci dzień pracuje w ministerstwie. Z jego rozkazu zebrano wiadomości w sprawach natłowej i cukrowej.

Petersburg, 29 lipca. (Ag. półn.). **Prawit, wiadomik** donosi, że większą część sprowadzonego z zagranicy przez ministerjum spraw wewnętrznych kwasu karbolowego do dezynfekcji, wysłano do guberni woroneskiej, niższo-nowogrodzkiej, kostromskiej, twerskiej, orenburskiej, penzeńskiej, dzwiewięciu zachodnich i innych, a także dla kolei władykankaskiej i do Jekaterynburga.

Wskutek nowego zapotrzebowania z produkcji, departament miedziany stara się nabyć nowy zapas kwasu karbolowego i sublimatu.

W guberni charkowskiej d. 26-go b. m. z przybyłych z Rostowa robotników umarło 15-tu, nanowo zachorowało 3. wy-

padków zasłabnięć na miejscu niebyło. W innych miejscowościach umarło razem 1163, w tem 84 w Guriewie (obwód ural-ski) i 3 w Petrówce (powiat konstantynogradzki).

Petersburg, 29 lipca. (Ag. półn.). „Journal de St-Pétersb.”, zwracając uwagę, że ostatnia kara śmierci w Sółi wymierzona była nie przez sąd zwykły, lecz przez wojenny i nie na podstawie dowodów nieulegających wątpliwości, lecz na podstawie prostych domniemań i jakichś ordynarnie podrobionych dokumentów, srowo potępia obecnych zarządców Bułgarii, bezwzględność Stambułowa i brak wyrozumiałości księcia koburskiego.

Petersburg, 29 lipca. (Ag. półn.). Gazeta „Ruskaja zisz” otrzymała pierwsze ostrzeżenie za wogóle nieodpowiedni kierunek i szerzenie panicznych, a bezzasadnych wieści.

Wiedeń, 28 lipca. Izba panów przed odroczeniem wybrała członków delegacji. Wybrano między innymi: Stanisława Baderiego i Juliana Dunajewskiego, a następnego Juliana Krasickiego i Siemienińskiego.

Paryż, 29 lipca. (Ag. półn.). Doktor Dahremberg stwierdza, iż epidemia, która się zjawiała w Paryżu i okolicach, jest istotnie cholera Indyjska; epidemia ta jednak widocznie słabnie.

London, 29 lipca. (Ag. półn.). Wedle otrzymanych tutaj od rządu indyjskiego raportów, powstanie przeciwko emirowi w Afganistanie rozszerza się.

Bukareszt, 29 lipca. (Ag. półn.). Wszystkie, przywożone na okrętach ruskich płody z morza Czarnego i Azowskiego, podlegają w portach rumuńskich jedenastodniowej kwarantannie. Port Kłustendzi pozostaje wolny dla okrętów pocztowych pod warunkiem poprzedniej rewizji.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 29-go lipca. Wskale krót. term. na: Berlin (24 d.) 49.22, Londyn (20, 17, 15, 12, 10 kup; Londyn (3 m.) — — — kup; Paryż (10 d.) — — — kup; Wiedeń (8 d.) — — — kup; 4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego duże 99.25 — — — kup; takież małe 99.10 — — — kup; 5% ruska pożyczka wschodnia II-jej emisyi 102.75 — — — kup; III-jej emisyi 104.50 — — — kup; 5% obligi banku azolchobkiego — — — kup; 5% ruska pożyczka promiowa z 1884 roku I-jej emisyi — — — kup; takież II-jej emisyi — — — kup; 5% pożyczka wewnątrzna seryi I-jej 95.75 — — — kup; takież seryi III-jej 95.05 — — — kup; 5% listy zastawne ziemskie I-jej seryi duże 103.10 — — — kup; takież małe — — — kup; takież II-jej seryi — — — kup; III małe 102.75 — — — kup; 5% listy zastawne miasta Warszawy I-jej seryi — — — kup; 5% listy zastawne miasta Łodzi I seryi — — — kup; II-jej seryi — — — kup; III-jej seryi — — — kup; IV-jej seryi 102.30 — — — kup; V-jej seryi 102.00 — — — kup; VI-jej seryi 102.00 — — — kup; 5% obligi miasta Warszawy duże — — — kup; takież małe — — — kup; 5% listy zastawne miasta Łodzi I seryi — — — kup; II-jej seryi — — — kup; III-jej seryi — — — kup; 6% listy zastawne miasta Kalisza — — — kup; takież miasta Lublina — — — kup; takież miasta Płocka — — — kup; 6% listy zastawne wileńskie — — — kup; 5% takież — — — kup. Dyskonto: Berlin 3%, Londyn 2%, Paryż 2 1/2%, Wiedeń 4%, Petersburg 4 1/2%. Wartość kuponu z potrąceniem 5% listy zastawne ziemskie 438 warsz. i II 155.7, Łodzi 118.1, seryi likwidacyjne 60.2 pożyczka promiowa I 21.1, II 179.4.

Petersburg, 29-go lipca. Wskale na Londyn 100 00, II pożyczka wschodnia 102.75, III pożyczka wschodnia 104.75, 4 1/2% listy zastawne kredyt. ziemskie 151.00, akcyje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 253.50, petersburskiego banku dyskontowego 470.00, banku międzynarodowego 435.00, warszawskiego banku dyskontowego — — —

Berlin, 29-go lipca. Banknoty ruskie zaraz: 202.50 na dostawę 202.50, wskale na Warszawę 202.35, na Petersburg kr. 202.00, na Paryż: dl. 201.40, na Londyn krót. 20.41, na Londyn dl. 20.35, na Wiedeń 170.65, kupony celne 324.60 5% listy zastawne 65.00 4% listy likwid.

62.40, pożyczka ruska 4% z 1880 r. 94.50, 4% z 1887 r. — — — 6%, renta złota 103.40, 5% z r. z 1884 r. 102.30, pożyczka wschodnia II em. 65.45, III emisyi 65.50, 5% listy zastawne ruskie 102.00, 5% pożyczka promiowa z 1881 roku 141.75, takież z 1886 r. 139.50, akcyje drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej — — —, akcyje kredytowa anstryacka — — —, akcyje warszawskiego banku handlowego — — —, dyskonto wago — — —, dyskonto niemieckiego banku państwa 3%, prywatne 1 1/2%.

Londyn, 29-go lipca. Pożyczka ruska z 1889 r. II emisyi 95.37, 2% Konsolle angielskie 96.87.

Warszawa, 29-go lipca. Okowita. Hurt. skład, za wiadro 100% 10.96^{1/2} brutto z potrąc. 2% 10.74^{3/4} netto bez potrąc.; za 78% 8.55 brutto z potr. 2% 8.37^{1/2} netto bez potrąc. Saryki za wiadro 100% 11.11^{1/2} brutto z potrąc. 2% 10.89 netto bez potrąc.; za 78% 8.66^{1/2} brutto z potrąc. 2% 8.49^{1/2} netto bez potr.

Berlin, 29-go lipca. Poczta 166—199, na lipiec — — —, na paźd. listopad 173.50, listy 167 — 175, na lipiec 173.00, na wrzes. paźd. 165.50.

Mars, 29-go lipca. Kawa good average Santos na lipiec 84.30, na wrzes. 84.50, na grudz. 84.00, Spokojne.

London, 29-go lipca. 96%, cukier Java loco 15 1/4, stala Cukier burakowy 12 1/2, spokojnie.

Liverpool, 28-go lipca. Bawolna. Sprawozdanie tygodniowe. Obrót 14,000 bel, z tego na spalony 1 wy 6 1/2 1500 bel. Spokojnie. Middling amerykańska: na lipiec sierpień 3 1/4 nabwyw, na sierpień wrzesień 3 3/4 nabwyw, na wrzesień październik 4 1/2 nabwyw, na październik listopad 4 1/2 nabwyw, na listopad grudzień — — —, na grudzień stycz. 3 1/2 cena, na stycz. luty 4 1/2 cena.

New-York, 28-go lipca. Bawelna 7 1/2, w Now. (1) lanie 7 1/2.

New-York, 28-go lipca. Kawa Rio M 7 13 1/2, Kawa M 7 low ordinary na sierp. 12.25, na paźd. 12.30.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Giełda Warszawska. Z dnia 29 Z dnia 30

Zapłacono		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 ur.	49 22 1/2	49 47
na Londyn za 1 £.	10 02 1/2	10 10
na Paryż na 100 fr.	40 05	40 20
na Wiedeń za 100 fl.	84 15	84 25

Żądano z końcem giełdy		
Za papiery państwowe		
Listy likwidacyjne Kr. Pol. drob.	96.25	99.10
Ruska pożyczka wschodnia I.	102.75	103. —
4% poz. wew.	95.75	95.75
Listy zast. ziem. Seryi I duża	103.10	103 —
„ „ „ III mała	102.75	103 70
Listy zast. m. Warsz. Ser. I.	102.50	102.50
„ „ „ V	102 —	102.20
Listy zast. m. Łodzi Seryi I	—	—
„ „ „ II	—	—
„ „ „ III	—	—

Giełda Berlińska.		
Banknoty ruskie zaraz	202.50	203 65
„ „ „ na dostawę	202.75	204 —
Dyskonto prywatne	1 1/2%	1 1/2%

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI.

Zmarli w dniu 29 lipca:
Katalicy: (W parafii Wniebowzięcia N. M. P.) Dzieci do lat 15-tu zmarło 5 w tej liczbie chłopców 1 dziewcząt 4 dorosłych — w tej liczbie mężczyzn —, kobiet —, a mianowicie:
Ewangielicy: Dzieci do lat 15-tu zmarło 2, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt 1, dorosłych — w tej liczbie mężczyzn —, kobiet —, a mianowicie:
Starozakonni: Dzieci do lat 15-tu zmarło 4, w tej liczbie chłopców 2, dziewcząt 2, dorosłych — w tej liczbie mężczyzn —, kobiet —, a mianowicie:

LISTA PRZYJEDNYCH.

Hotel Victoria. C. Zarubow z Tyflisu, M. Hopen z Lipska, W. Micojow z Tyflisu, N. Molocznikow i J. Fedorow z Penzy, L. Morawski z Poznania, R. Chojnowski z Kowodzy.
Hotel Manstueffel, Julina Schopflocher z Chrystii, Darby z Londonu, J. W. Grinwood z Birminghamu.

Obwieszczenie.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż żądane zostały pożyczki na nieruchomości:

- 1) pod № 86-A, przy ulicy Podrzecznej, przez Herza Leyba i Chaskela Dawida Lawenda, pożyczka pierwotna rs. 4,000;
- 2) pod № 190, przy Rynku Starego miasta i ulicy Aleksandryjskiej, przez Daniela i Chaję małżonków Szefner, pożyczki dodatkowej rs. 10,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu żądanych pożyczek Stowarzyszeniu zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, d. 18 (30) lipca 1892 r.
Za Prezesa Dyrektor: H. Konstadi.
Dyrektor Biura: A. Rosieki.
1587—

Ogłoszenia

do kalendarza humorystycznego

pod tytułem

„ŁODZIANKA“

przyjmuje W. KOLIŃSKI, Piotrkowska № 7, obok Kantoru „Karyera Warszawskiego” 563—3

ZAKŁADY KAPIELOWE

VIGHY

PORA KAPIELOWA

od 15 maja do 30 września.

Kapiele, Tuze, Kasyno, Teatr. 766—18

Dowód za № 218

Fili Łódzkiej warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości, przy ulicy Zachodniej Nr. 55/31, zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 1586—1

W Zgierzu otworzył kancelaryj adwokat

MARCELI LEWANDOWSKI

który przyjmuje sprawy do wszystkich władz sądowych i administracyjnych, zapewniając natchemiatowe i sumienne załatwianie tryh.

1377—4

OGŁOSZENIE.

Uwadamiam Szanownych PP. Klientów, iż z dniem 1 lipca 1892 r. fabrycznia i profala obłożona, pralnia białizny przeniesiona została na róg Dzielnej i Widzowski-je № 1111, dom Agatera, gdzie się pomieszcza Kassa Powiatowa. Wszelkie roboty, wchodzące w zakres fabryczni, oraz odwiezanie garterów uskuteczniw po możliwie przystępnej cenie.

1476—6

W. Przytułski.

Zaginął weksel

in blanco, z podpisem na imię M. Schreibaum. Na odwrotnej stronie wekslu wypisane było literami hebrajskiemi Mojśkie Schreibaum. Ostrzega się, aby wekslu tego nikt nienabywał, gdyż stosowne zastrzeżenia uczyniu.

Izrael Litman. 1503—2

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego, J. Bergera, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź miasto-Włocza za № 1263 z dnia 22 marca r. b., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 1575-3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia odbierającego, J. Presmana, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Częstochowa-Łódź za № 14043 z dnia 12 (24) lipca r. b., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 1576—3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego, A. Dabranińskiego, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Lajsholm za № 91384 z dnia 17 listopada 1891 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 1585—3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego, A. Dabranińskiego, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Lajsholm za № 91384 z dnia 17 listopada 1891 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 1585—3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego, A. Dabranińskiego, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Lajsholm za № 91384 z dnia 17 listopada 1891 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 1585—3

Nauczycielka polka

z patentem gimnazjum warszawski-go i medalem złotym, posiadającą języki ruski, francuski i niemiecki z konwersacją, oraz mogąca przedstawić świadectwo kilkulatniej praktyki, udziela lekcyj języków i przedmiotów gimnazjalnych. Oferty proszę składać w administracji Dziennika pod lit. A. 1518—3

PRALNIA CHEMICZNA

i BIELIZNY

W. Reinerta

w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 7. Wykonuya wszelkie powierzzone roboty nadzwyczaj starannie i umiętnie, po cenach przystępnych. 1566-3

LEKARZ-DENTYSTA

B. Klinkovsteyn

ulica Piotrkowska № 260 (35 n.), dom 7, Tenenbaum. Leczy wszelkie choroby jamy ustnej, wyrywa zęby za pomocą gazu rozszerzającego, oraz wprawia zęby sztuczne i plombuje. Przyjmuje od 9—1 i od 3—6 po poł. 1489—0

Mam honor donieść, iż dla dogodności Szanownej Klienteli, mój **HANDEL WIN** i **TOWARÓW KOLONIALNYCH** połączyłem z siecią **TELEFONICZNA**, i polecam się do usług, zapewniając wyborowe towary tak zagraniczne jak i krajowe z pierwszorzędnych firm pochodzące, oraz sumienną i szybką obsługę.

Z poważaniem **J. B. Wężyk.**

Teatr Łódzki.
W ogrodzie Sellna.

W niedzielę, dnia 31 lipca r. b.
Galganduch

TRÓJKA HULTAJSKA
Melodrama w 3 aktach, ze śpiewami i tańcami, tłumaczona z niemieckiego. Muzyka A. Millera.

- Kamilla śpiewaczka, uda-p-ni Trapszo.
 - Róża śpiewaczka, uda-p-ni Szymborska
 - Ananas Frydryński śpiewaczka, Szymborski
 - Lolo Farfalecki śpiewaczka, p. Morozowicz
 - Marcin Szaydelko śpiewaczka, p. Gloger
 - Michał Igielka krawczyk, p. Dobrzański.
 - Ignacy Wiórek stolaryk, p. Staszukowski
 - Hobelman, majster stolarski, p. Wojczyński
 - Ludwika, jego córka, p. na Hellina
 - Gertruda, gospodyni, p. na Nowakowska.
 - Rozalia, służąca, p. na Poraj
 - Topór, majster rzemieślnicy, p. Szymborski.
 - Paletini, malarz, p. Maliszewski
 - Funtsch, oberżysta, p. Tomaszewicz
 - Pepi kelnerzy, p. na Salkowska
 - Fipka, p. na Morozowicz.
 - Wywar, starszy czeladnik piwowarski, p. Stein
 - Moszek, kramarz, p. Nowicki
 - Lokaj, p. Łagowski
- Rzecz dzieje się w Wiedniu, Ulmie i Pradze.

Newskie Towarzystwo Wyrobów Stearynowych
w St. PETERSBURGU

obniżyło ceny świec stearynowych o 40 kopiejek na pudzie.

Każda paczka waży netto 1 funt = 32 funtom.
St. Petersburg, dnia 11 (23) lipca 1892 roku.

GENERALNA REPREZENTACYA I SKŁAD GŁÓWNY
NA KRÓLESTWO POLSKIE I GUBERNIE OŚCIENNE

w DOMU HANDLOWYM LIBROWICZ & BERGSON
w Warszawie, Królewska Nr. 49. 1555-2



46. Piotrkowska 46.

NASZ MAGAZYN instrumentów i nut
mieści się obecnie przy ulicy Piotrkowskiej № 46, dom **F. Müllera.**

GEBETHNER & WOLFF.
46. Piotrkowska 46.

46. Piotrkowska 46.

Dr. Lidia Złobina

przyjmuje chorych od godziny 10 do 11 i od 1 do 4. Ulica Średnia, dom Karpi obok towarzystwa kredytowego № 428 (15 nowy) 1559-3

DENTYSTA J. HABERFELD
ul. Piotrkowska № 59, dom S-rów Mieneberg obok W-go Lorenza. Plombowanie. Sztuczne zęby. Operacje bez bólu przy pomocy tlenku azotu (gaz rozwesalający). 432-75

DENTYSTA Ernestyna Krenicka

przyjmuje paryentów od 10 rano do 6 wieczorem. Nowy-Rynek, dom A. S. Dobrzyńskiego. 1507-6

LEKARZ - DENTYSTA Edwarda Rajcom - Haberfeld

ulica Piotrkowska № 59, dom S-rów Mieneberg, obok W-go Lorenza. Leczy, plombuje i wstawia zęby sztuczne. Operacje bez bólu przy pomocy tlenku azotu (gaz rozwesalający). Przyjmuje od 10 do 1 i od 3 do 6 po poł. 1500-12

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego, J. Erlich, o zagabieniu duplikatu listu frachtowego Łódź miasto - Soroki miasto za № 317 z dnia 27 stycznia r. b. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięty duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 1372-3

Farbiernię

Niniejszem zawiadamiam, iż w dniu 23 Lipca, b. r. otwieram własną
Farbiernię
gdzie farbować będą: kamaryny, bawełny, jak również garderobę męską i damską bez prucia. Zadaniem mojem jest - powierzone mi roboty wykonywać jak najstaranniej i po możliwie niskich cenach.
Z szacunkiem
Łódzianin Jan Bebnarzewski.
Łódź, ul. Wschodnia, dom Erba № 45A. 1557-3



Helenów.

W niedzielę, dnia 31 b. m.
KONCERT PORANNY.

Po poł. od godz. 4.

Koncert

kapeli wojskowej.

Wejście kop. 25. Dzieci kop. 10. 1524-1

Potrzebny nauczyciel języka niemieckiego.

Wiadomość w aptece W-go Millera. 1553-3

POSZUKUJE się nauczyciela lub nauczycielki

języka francuskiego na 3 lub 4 godziny tygodniowo. Uprasza się o łaskawe przesłanie adresu do administracji Dziennika pod lit. J. F. 1588-1

Ogrodnik

postępowiec z kilkunastoletnią praktyką po sławniejszych ogrodach zagranicznych, zaopatrzonej w chłubne świadectwa i rekomendacye, poszukuje odpowiedniej posady od 1 października lub później. Bliższych wiadomości udzieli pan A. Marcinkiewicz w Łodzi, Piotrkowska № 147. 1509-2

Młody człowiek,

żonaty, posiadający język rński i polski, mający chłubne świadectwo ze służby w kucierstwie, mogący służyć kancelji r. 1500, poszukuje jakiejkolwiek posady.
Oferty tylko do dnia 31 lipca r. b. proszę składać w administracji „Dziennika” pod lit. M. K. 1573-2

Dr. Adolf Landau

zamieszkał przy ulicy **Dzielnej** (v. Kolejowej) № 3, dom L. Prusaka. Przyjmuje codziennie od 10 rano, od 12-1 w południe i od 4-6 po południu. 1470-10

Dr. E. Czekański

przeprowadził się na ul. Piotrkowską pod № 93, w domu W-go Koczyńskiego, obok apteki p. Stopyrka. Przyjmuje jak dawniej: wyłacznie choroby **końskie, weneryczne i skórne.** 1391-10

Warszawski Magazyn SUKIEN i OKRYĆ DAMSKICH

W Łodzi, przy ulicy Zielonej Nr. 5, dom pani Röder pod firmą **„LA SAISON”**

zawiadamia Szanowne Panie, iż sprowadziwszy w Warszawy wykwalifikowane panny, praktykujące w najpierwszych magazynach warszawskich, przyjmuje robotę sukien i okryć i wykonywa w oznaczonym czasie podług najświetniejszych paryskich fasonów. Ceny umiarkowane. Krój paryski. Przytem magazyn „La Saison” zaopatrzonej został we wszystko to, co należy do talety damskiej, jako to: **GOSETY** z nowej firmy francuskiej w Warszawie „**Jeanne Bergers**” (Krakowskie-Przedmieście), **BEKAWICZKI** firmy warszawskiej **Jurczykowskiego**, wstążki, koronki, pasmantery, hafty i t. d.

Osoby, chcące uczyć się kroju, są przyjmowane na naukę. 1523-

CENY CUKRU

W HANDLU WIN
M. SPRZĄCZKOWSKIEGO
Kostki 16 kop.
Mączka 15 „
Na głowy 16 „
1581-2

Łódzkie Towarzystwo Dobroczynności

W NIEDZIELĘ, dnia 31 lipca i W PONIEDZIAŁEK, dnia 1 sierpnia 1892 r.

W parku Kwela

zabawa ogrodowa z niespodziankami

w połączeniu z koncertem podwójnym wykonanym przez orkiestrę scheiblerowską i amatorską. Wspaniałe ognie sztuczne, oświetlenie bengalskie i iluminacja parku.

Początek w niedzielę o godz. 3, w poniedziałek o godz. 4 po południu.

Bilety po rs. 1 są do nabycia u Pp. R. Zieglera, Ludwika Fiszera, Klemensa Willertha, w cukierni Roszkowskiego i Wüstenhubego, A. Semelke, E. Rottmanna, A. Bauma, A. Gattermanna, Patzera & Co. i w restauracji Richtera, przy ul. Głównej. Bilety te dają jednocześnie wolny wstęp do ogrodu.

Główne niespodzianki: Kucyk ze żrebkiem, krowa i kucyk, tudzież rozmaite inne cenne przedmioty.

Sprzedż kwiatów nie będzie urządzoną.

Zwraca się uwagę Szanownej Publiczności, że niespodzianki, nieodebrane wcześnie obu dni, przejdą na rzecz towarzystwa dobroczynności. 1541-0

Aniela Hoene

Przełożona 6-klasowego Zakładu Naukowego Żeńskiego, ul. Mazowiecka 4, w Warszawie, podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak pensjonarek jak i przyrodnich, zaczyna się w dniu 20 sierpnia. 1482

WYROBY

Optyczne, Chirurgiczne

i t. p. poleca

A. DIERING, OPTYK

w Łodzi, ulica Piotrkowska 277. 68-0

NOWOŚĆ

SPRZEDAŻ OBRAZÓW OLEJNYCH

W ZAKŁADZIE FOTOGRAFICZNYM

B. Wilkoszewskiego

w Łodzi, paśaż Meyera.

Oglądać można codziennie od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.

Można kupować na raty. 1555-5